

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Sędziowie:	sędzia Małgorzata Pasek sędzia Elżbieta Gawda
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. w Lublinie
sprawy A. G. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego A. G. (2)
z udziałem zainteresowanej H. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.
o prawo do renty rodzinnej
na skutek apelacji A. G. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego A. G. (2)
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 8 lutego 2019 r. sygn. akt VIII U 1153/18

oddala apelację.

Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Pasek

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 2 marca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił wnioskodawczyni A. G. (1) reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego ojca A. G. (2) prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziadku J. G..
W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy powołał treść przepisów art. 65, 66, 67 i 69 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.). Zakład odmówił prawa do renty ponieważ zmarły na rok przed śmiercią nie był ustanowiony przez sąd opiekunem A. G. (1),

nadto A. G. (1) na rok przez śmiercią swojego dziadka nie została przyjęta przez niego na utrzymanie i wychowanie. Rodzicom małoletniej przysługuje władza rodzicielska, zaś w rodzinie zastępczej ustanowionej w osobie H. i J. G. małoletnia była umieszczona tymczasowo, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

W dniu 11 kwietnia 2018 roku przedstawiciel ustawowy A. G. (1) wniósł odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że w okresie od 20 marca 2009 roku do 20 września 2012 roku była ona pod opieką prawną swoich dziadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania argumentując jak w uzasadnieniu skarżonej decyzji.

Zainteresowana H. G. popierała odwołanie.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie A. G. (1), reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego A. G. (2).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

A. G. (1) urodziła się (...). Jej rodzicami są A. G. (2) i M. G.. W dniu 13 grudnia 2008 roku dziadkowie małoletniej H. G. i J. G. wystąpili z wnioskiem o pozbawienie rodziców małoletniej władzy rodzicielskiej i ustanowienie rodziny zastępczej. Sprawa była rozpoznawana pod sygnaturą V Nsm 7/11. Postanowieniem z dnia 20 marca 2009 roku, w trybie zarządzenia tymczasowego, Sąd Rejonowy w Lublinie V Wydział Rodzinny i Nieletnich, postanowił umieścić małoletnią A. G. (1) w rodzinie zastępczej, ustanowionej w osobach H. i J. małż. G., do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie (k. 53 akt sprawy V Nsm 7/11). W dniu 22 kwietnia 2009 roku M. G. wniosła przeciwko pozwanemu A. G. (2) pozew o rozwód (k. 2 akt sprawy III C 1589/09 – tom I, który został dołączony do akt niniejszej sprawy). Postanowieniem z dnia 16 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie V Wydział Rodzinny i Nieletnich na podstawie art. 4451 § 2 k.p.c. zawiesił postępowanie w sprawie V Nsm 7/11. Postanowieniem z dnia 19 lipca 2012 roku podjął zawieszone postępowanie, zaś postanowieniem z dnia 20 września 2012 roku umorzył postępowanie (k. 419 akt sprawy V Nsm 7/11). Wyrokiem z dnia 22 marca 2012 roku wydanym w sprawie III C 1589/09 Sąd Okręgowy w Lublinie III Wydział Cywilny Rodzinny rozwiązał związek małżeński A. G. (2) z M. G. przez rozwód. Powierzył obu stronom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi A. G. (1) i S. G., z tym że miejsce zamieszkania A. G. (1) ustalił przy ojcu, a S. G. przy matce. Sąd zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania wspólnych małoletnich dzieci i wynikający z tego obowiązek alimentacyjny powódki wobec małoletniej A. G. (1) ustalił na kwotę po 100,00 zł miesięcznie. Powyższy wyrok uprawomocnił się 10 kwietnia 2012 roku (k. 416-41v akt sprawy III C 1589/09).

A. G. (2) mieszkał ze swoimi rodzicami, mieszkała z nimi także małoletnia A.. Ojciec małoletniej świadczył pracę na stanowisku pracownika ochrony, otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w kwocie 800,00 zł. Matka małoletniej wywiązywała się z nałożonego obowiązku alimentacyjnego wobec córki. Ojciec małoletniej i dziadkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Dziadkowie pomagali A. G. (2) w opiece nad córką. H. G. pracowała w Delikatesach w N., otrzymywała wynagrodzenie za pracę na poziomie płacy minimalnej, J. G. nie pracował, był zarejestrowany w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Przez okres 1 roku i sześciu miesięcy przed śmiercią nie uzyskiwał żadnego dochodu. Z A. G. (2), jego rodzicami i córką mieszkał także dziadek A. G. (2), który pobierał emeryturę w kwocie ponad 1 400,00 zł miesięcznie i również dokładał się do utrzymania domu i opłat. Zmarł w (...) roku. J. G. opiekował się małoletnią, odwoził i przywoził ją z przedszkola, przebierał ją. Robił to wszystko jak ojca małoletniej nie było w domu. Jak A. G. (2) był w domu to on zajmował się córką. Małoletnią opiekowała się też H. G. i dziadek A. G. (2). J. G. zmarł (...). Po śmierci J. G. ojciec małoletniej zrezygnował z pracy, zajmował się córką. A. G. (2) wywiązuje się z obowiązku alimentacyjnego wobec drugiej córki, płacąc na jej rzecz miesięcznie kwoty po 200,00 zł. Otrzymuje świadczenie rodzinne na córkę A. w wysokości 124,00 zł, otrzymuje też świadczenie 500+. Po śmierci J. G. H. G. pobierała do 30 listopada 2017 rentę rodzinną po mężu. Od dnia 1 grudnia 2017 roku nabyła prawo do emerytury powszechnej, którą pobiera. Wpłata renty rodzinnej została wstrzymana od 1 stycznia 2018 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w związku z rozpoznaniem odwołania od decyzji organu rentowego, w tym w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, I tomie akt sprawy III C 1589/09, aktach sprawy V Nsm 7/11 i aktach ZUS. Dokumenty te Sąd pierwszej instancji obdarzył w pełni wiarą, uznając że zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w przepisanej formie, zaś ich autentyczność, ani też osnowa nie były kwestionowane w toku postępowania. Ich forma oraz treść nie wzbudziła również wątpliwości tego Sądu co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oparł się także na zeznaniach A. G. (2) i H. G., które obdarzył wiarą w zakresie tak ustalonego stanu faktycznego, przy czym zeznania H. G. w całości, zaś A. G. (2) w takim zakresie, w jakim znalazły potwierdzenie w powołanych wyżej dokumentach i zeznaniach H. G..

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne i niezasługujące na uwzględnienie.

Sąd ten powołał się przy tym na treść przepisu art. 65 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z zm., dalej jako: ustawa rentowa), zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń. Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się przy tym, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy.

Jak wskazał Sąd pierwszej instancji powyższe oznacza, że warunkiem ogólnym powstania prawa do renty rodzinnej jest określony status zmarłego w chwili śmierci, wyrażający się posiadaniem przez niego ustalonego prawa do emerytury lub renty, względnie spełnianiem wymogów koniecznych do uzyskania jednego z tych świadczeń. Oceniając z kolei prawo wnuków do omawianego świadczenia, Sąd ten stwierdził, iż trzeba mieć na względzie przede wszystkim regulację zamieszczoną w przepisie art. 69 ustawy emerytalnej, w myśl której prawo do renty rodzinnej mają przyjęte na utrzymanie wnuki, rodzeństwo, i inne dzieci, o których mowa w art. 67 ust. 1 pkt 2, jeżeli spełniają warunki określone w art. 68 (do ukończenia 16 lat, do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo bez względu na wiek jeżeli stały się niezdolne do pracy oraz samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy, w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2), a ponadto: zostały przyjęte na utrzymanie i wychowanie co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego, chyba że śmierć była następstwem wypadku oraz nie mają prawa do renty po zmarłych rodzicach, a gdy rodzice żyją, jeżeli nie mogą zapewnić im utrzymania albo, ubezpieczony (emeryt lub rencista) lub jego małżonek był ich opiekunem ustanowionym przez sąd.

W ocenie Sądu Okręgowego wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dawały podstaw do przyjęcia, że małoletnia spełnia warunki do przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Po pierwsze Sąd ten wskazał, że nie została ona przyjęta na wychowanie i utrzymanie przez zmarłego na rok przed jego śmiercią. Fakt, że małoletnia mieszkała z dziadkami nie oznaczał bowiem, że została przyjęta na wychowanie i utrzymanie. Z dziadkami małoletniej mieszkał również jej ojciec, któremu przysługiwała i nadal przysługuje pełnia władzy rodzicielskiej nad małoletnią. Na ojcu małoletniej ciąży także obowiązek alimentacyjny wynikający z przepisu art. 133 k.r.i o., co znalazło także wyraz z wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie III Wydział Cywilny Rodzinny z dnia 22 marca 2012 roku. Również i matce małoletniej przysługuje pełnia władzy rodzicielskiej, obciąża ją obowiązek alimentacyjny na podstawie art. 133 k.r. i o., zaś jego zakres został ustalony w powołanym wyżej wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd ten wskazał, iż należy mieć na uwadze również fakt, że rodzice małoletniej mogą zapewnić jej utrzymanie. Matka została zobowiązana do łożenia na utrzymanie córki kwoty 100,00 zł tytułem alimentów, zaś ojciec małoletniej jest osobą młodą, zdrową i może podjąć zatrudnienie. Dodatkowo pobiera on na małoletnią różne świadczenia, w tym świadczenie 500+. Przez okres jednego roku i sześciu miesięcy przed śmiercią J. G. nie uzyskiwał dochodu. Rodzina utrzymywała się z dochodów uzyskiwanych przez H. G., A. G. (2) i emerytury dziadka A. G. (2). W niniejszym stanie faktycznym, w ocenie Sądu pierwszej instancji nie została spełniona przesłanka ustanowienia przez sąd zmarłego lub jego małżonka opiekunem małoletniej. Warunku tego nie spełnia ustanowienie zmarłego i H. G. rodziną zastępczą w

drodze zarządzenia tymczasowego z dnia 20 marca 2009 roku, które upadło w dniu 10 kwietnia 2012 roku. W dniu 20 września 2012 roku postępowanie w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej rodziców nad małoletnią zostało umorzone wobec rozwiązania małżeństwa rodziców małoletniej wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie III Wydział Cywilny Rodzinny i orzeczeniem w nim o władzy rodzicielskiej nad małoletnią, miejscem jej zamieszkania i obowiązku rodziców łżenia na jej utrzymania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za prawidłową i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak wyroku.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wniósł przedstawiciel ustawowy małoletniej A. G. (1) – A. G. (2). Z treści apelacji wynika, iż zaskarża on wyrok w całości i wnosi o ponowne rozpoznanie sprawy. W uzasadnieniu apelujący podniósł, iż do śmierci swojego ojca mógł pracować, a jego ojciec opiekował się jego córką. Po śmierci ojca zrezygnował z pracy, gdyż musiał przejąć opiekę nad małoletnią.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W przedmiotowym przypadku kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania było ustalenie czy małoletnia A. G. (1) spełnia przesłanki konieczne do uzyskania prawa do renty po zmarłym dziadku określone w art. 67 i 69 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018, poz. 1270 ze zm).

Odnosząc się do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji analizy przytoczonych w uzasadnieniu wyroku przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych należy podkreślić, że problem prawny dotyczy interpretacji przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej przez wnuka zmarłego dziadka. Według art. 67 do renty rodzinnej uprawnione są przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki spełniające warunki określone w art. 68 - 71. Art. 69 ustawy wprowadza dodatkowe wymaganie, aby przyjęcie na wychowanie i utrzymanie nastąpiło co najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba że śmierć była następstwem wypadku oraz że żyjący rodzice nie mogą zapewnić im utrzymania.

Zatem podstawową przesłankę uzyskania renty rodzinnej po dziadku stanowi przyjęcie małoletniego na wychowanie i utrzymanie. Obydwa elementy muszą zachodzić łącznie. Nie wystarcza spełnienie jedynie przesłanki przyjęcia na utrzymanie. W ustalonych okolicznościach nie budzi wątpliwości, że zmarły J. G., który w ostatnim okresie bezpośrednio przed śmiercią zamieszkiwał razem z synem i jego córką A., opiekował się wnuczką A.. Jednakże, co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, nie przyjął on na wychowanie wnuczki ani nie przyczyniał się do jej utrzymania, sam będąc od półtora roku przed śmiercią osobą bezrobotną, bez własnego dochodu.

Użyte w omawianych przepisach pojęcia: przyjęcie na wychowanie i utrzymanie powinny być interpretowane ściśle. Taki rodzaj wykładni jest bowiem charakterystyczny dla przepisów prawa ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza zaś tych, które określają warunki nabycia świadczeń.

W apelacji A. G. (2) podnosił, iż pomoc jego ojca w wychowaniu córki była niezbędna, on sam miał możliwość podjęcia pracy, gdyż w tym czasie córką opiekował się dziadek. Obecnie nie jest w stanie pracować ze względu na opiekę nad małoletnią. Dziadkowie ponadto sprawowali opiekę nad jego córką jako rodzina zastępcza od 20 marca 2009 roku do zakończenia rozprawy rozwodowej tj. do marca 2012 roku, a jemu samemu powierzono władzę rodzicielską jedynie pod warunkiem pomocy rodziców. W ocenie apelującego okoliczności te są wystarczającymi przesłankami do ustalenia prawa do renty rodzinnej dla A. G. (1) po dziadku J. G..

Argumenty te należy uznać za chybione. Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, w dniu 13 grudnia 2008 roku dziadkowie małoletniej H. G. i J. G. wystąpili z wnioskiem o pozbawienie rodziców małoletniej władzy rodzicielskiej i ustanowienie rodziny zastępczej. Postanowieniem z dnia 20 marca 2009 roku, w trybie zarządzenia tymczasowego, Sąd Rejonowy w Lublinie V Wydział Rodzinny i Nieletnich, postanowił umieścić małoletnią A. G. (1) w rodzinie zastępczej, ustanowionej w osobach H. i J. małż. G., do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie. W tym samym czasie toczyło się postępowanie pomiędzy rodzicami małoletniej A. G. (2) i M. G. o rozwód, zakończone wyrokiem z dnia 22 marca 2012 roku rozwiązującym związek małżeński A. G. (2) z M. G. przez rozwód. Nadto powierzono obu stronom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad wspólnymi małoletnimi dziećmi A. G. (1) i S. G., z tym że miejsce zamieszkania A. G. (1) ustalono przy ojcu, a S. G. przy matce. Sąd zobowiązał obie strony do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania wspólnych małoletnich dzieci i wynikający z tego obowiązek alimentacyjny powódki wobec małoletniej A. G. (1) ustalił na kwotę po 100,00 zł miesięcznie. Powyższy wyrok uprawomocnił się 10 kwietnia 2012 roku. W związku z tym postępowanie z wniosku dziadków małoletniej A. G. (1) zostało postanowieniem z dnia 20 września 2012 roku umorzone, a ich piecza nad małoletnią ustała.

Małoletnia A. G. (1) mieszkała ze swoim ojcem A. G. (2) oraz jego rodzicami. Ojciec małoletniej pracował na stanowisku pracownika ochrony, otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w kwocie 800,00 zł. Matka małoletniej wywiązywała się z nałożonego obowiązku alimentacyjnego wobec córki. Ojciec małoletniej i dziadkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Dziadkowie pomagali A. G. (2) w opiece nad córką. H. G. pracowała w Delikatesach w N., otrzymywała wynagrodzenie za pracę na poziomie płacy minimalnej, J. G. nie pracował, był zarejestrowany w urzędzie pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Przez okres 1 roku i sześciu miesięcy przed śmiercią nie uzyskiwał żadnego dochodu. J. G. opiekował się małoletnią, odwoził i przywoził ją z przedszkola, przebierał ją. Robił to wszystko jak ojciec małoletniej nie było w domu. Jak A. G. (2) był w domu to on zajmował się córką. Małoletnią opiekowała się też H. G. i dziadek A. G. (2). J. G. zmarł (...).

Przepisy art. 67 i 69 jako warunek nabycia prawa do renty rodzinnej przez wnuka na pierwszym miejscu stawiają przesłankę przyjęcia na wychowanie. Przyjęcie na wychowanie oznacza, że nie ma rodziców, którzy realizowaliby wychowanie, bądź też rodzice (rodzic) nie realizują obowiązku wychowywania i obowiązek ten, łącznie z dostarczaniem utrzymania, przejmują dziadkowie.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2017 roku, sygn. akt II UK 474/16, Legalis nr 1715378 wskazał, iż tego warunku nie spełnia utrzymywanie jedynie stałego kontaktu osobistego między wnukiem i dziadkami, bo chociaż rola dziadków (podobnie jak innych członków rodziny) w procesie wychowawczym dziecka jest oczywista, to jednak nie oznacza ona automatycznego "przyjęcia dziecka na wychowanie". W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wyjaśnił również, iż zwrot "przyjęcie na utrzymanie" oznacza stan, w którym podstawowe potrzeby materialne dziecka są zapewniane w sposób ciągły. W związku z tym "przyjęciem na utrzymanie" nie jest okresowe - choćby regularne - przyczynianie się do utrzymania dziecka (finansowa pomoc w jego utrzymaniu); jest nim tylko systematyczne i permanentne dostarczanie dziecku (wnukowi) środków niezbędnych do zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych. Naturalnie w realiach ekonomicznych młodych rodzin, w szczególności niepełnych, zjawisko zamieszkiwania z rodzicami jednego z małżonków jest regułą. Wówczas pomoc udzielana przez wstępnych (dziadka, babcię) jest typowym zachowaniem, zwłaszcza gdy jedno z nich nie jest już aktywne zawodowo, a swój wolny czas poświęca na pomoc w wychowaniu lub utrzymaniu dziecka. Jednak taki stan rzeczy nie oznacza realizacji dyspozycji art. 69 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W niniejszej sprawie rodzice A. G. (2) byli wprawdzie rodziną zastępczą dla wnuczki A., ale jedynie przejściowo. Piecza ta ustała we wrześniu 2012 roku, w związku z tym że Sąd Cywilny w orzeczeniu rozwodowym M. i A. małż. G. powierzył rodzicom władze rodzicielską nad córką A., ustalając jej miejsce pobytu przy ojcu. Od tego czasu to A. G. (2) wychowywał córkę i zapewniał jej środki utrzymania, alimenty dla córki płaciła również matka. W tym czasie J. G. nie miał własnych dochodów a jego pomoc przy wychowywaniu wnuczki nie wykraczała poza zwyczajową pomoc rodzinną. Ojciec małoletniej dopiero po śmierci swojego ojca zrezygnował z pracy, wskazując jakoby nie mógł kontynuować zatrudnienia z uwagi na opiekę nad dzieckiem.

Wskazać w tym miejscu należy, iż istotą i celem renty rodzinnej jest zapewnienie członkom rodziny zmarłego ubezpieczonego środków utrzymania, przy założeniu, że wskutek jego śmierci sytuacja materialna członków jego rodziny ulega pogorszeniu. Sytuacja życiowa wnuka pozostającego na utrzymaniu dziadka nie pogarsza się, gdy żyjący rodzice mogą zapewnić mu utrzymanie w tych nowych warunkach (po śmierci dziadka). W niniejszej sprawie za życia J. G. to ojciec małoletniej dostarczał jej środków utrzymania wykonując pracę zawodową. Nadto matka realizowała wobec niej obowiązek alimentacyjny. Dziadek, będąc osobą nieaktywną zawodowo i nie osiągającą żadnego dochodu nie mógł przyczynić się do utrzymania wnuczki. Nie można przyjąć, że sytuacja życiowa A. G. (1) pogorszyła się na skutek śmierci jej dziadka, gdyż żyjący rodzice w dalszym ciągu są w stanie utrzymać ją wykonując pracę zawodową. Zważyć należy, iż A. G. (1) w chwili śmierci J. G. ukończyła 6 lat, a obecnie ma już lat 12. Nie można więc uznać, że jej ojciec nie jest w stanie wykonywać pracy zawodowej i zarabiać na utrzymanie małoletniej z powodu sprawowania opieki nad nią.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że małoletnia A. G. (1) nie spełnia warunków do ustalenia prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziadku J. G..

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydał trafny i odpowiadający prawu wyrok zatem apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.